Walne Zgromadzenie

Krakowsk. Stowarzyszenia Kupców

odbędzie się

w poniedz. d. 25 bm. o godz. 3 pop. w Krakowie. **w lokalu** Stowarzysz. Grodzka 43. **z następującym** porządkiem dziennym:

1) **Odczytanie protokołu** z ostatniego Walnego **Zgromadzenia**

2) **Sprawozdanie sekretarza** za rok sprawozdawczy.

3) **Sprawozdanie** skarbnika za rok sprawozdawczy,

4) **Preliminarz budżetowy** za rok 1923.

5) **Sprawozdanie** administracji Przeglądu kupieckiego

6) **Sprawozdanie komisji** rewizyjnej i udzielenie absolutorjum

7) **Ustalenie wpisowego i wkładek** za rok 1923.

8) **Wybory: 12 członków** wydziału, 3 członków **komisji rewizyjnej 12 członków** sądu polubownego.

9) **Wnioski i interpelacje.**

Osobnych zaproszeń nie wysyła się. O liczny **udział prosi prezydjum.**

Dnia 27 bm. o godz. 6·30 odbędzie się na skutek **starania Centr. Związku** Stow. kup.

Zebranie

dłużników w koronach czechosłow. w Izbie Handlowej **i Przemysłowej w Krakowie** z porz. dziennym:

1) **Sprawozdanie z** dotychczasowej działalności Kom.

2) **Wybór delegatów**

3) **Ewentualia**

Wydział Centr. Związku.

S. p. Gabryel Narutowicz

Dnia 16. grudnia b. r. padł skrytobójczo zamordowany **Prezydent** Rzeczypospolitej Polskiej śp. **Gabryel Narutowicz.**

Śmierć Jego wstrząsnęła nami do głębi i wywołała u **nas uczucie odrazy przeciwko** systemowi walki którego **następstwem była** śmierć Prezydenta Rzeczpospolitej.

Rozumiemy dokładnie iż w każdem społeczeństwie **ścierają się partje** i poglądy, nie możemy jednakowoż **pojąć, że podobne** zdziczenie zapanowało właśnie **u nas, które wszelkie** usiłowanie do uzdrowienia **stosunków politycznych** i gospodarczych z miejsca **niweczy.**

Politycznie prawdopodobnie będzie wypadek ten **miał poważne następstwa** dla naszego państwa. Obawiamy **się jednakowoż,** że i skutki gospodarcze dadzą się w niedługim czasie odczuć. Ci którzy zbrodniczą dłoń skierowali przeciwko Prezydentowi Państwa trafili nią w Polskę, i dlatego dzisiaj zwracamy się do wszystkich ludzi uczciwych, by najostrzej potępili niebywały wypadek w historji polskiej i by wspólnie odrzucili od siebie to znieprawienie, jakie od niepoczytalnych jednostek idzie na nasze społeczeństwo,

Niebezpieczeństwo jest groźne, albowiem może zachwiać podstawą rozwoju naszego Państwa. Jesteśmy wymęczeni pięcioletnią wojną światową, oraz czteroletniemi walkami które co do swej formy wzbudzają w nas uczucie wstrętu. Chcemy już wreszcie spokoju, chcemy pracować spokojnie, mamy dosyć tej bezmyślnej walki która nikomu nic dobrego nie przynosi, a nas wszystkich unieszczęśliwia.

Przed Walnem Zgromadzeniem.

Podobnie jak ubiegłego roku zbierzemy się i w tym roku w poniedziałek 25. XII. do wyborów na Walne Zgromadzenie, i podobnie jak dawniej przeliczymy wszystko cośmy zdziałali.

Musimy sobie bez przesady powiedzieć, że rok sprawozdawczy z którego mamy zdać sprawozdanie okazał się dla Organizacji Krakowskiej w skutkach bardzo pomyślny. Pamiętamy, że ubiegłego roku postawiliśmy sobie za zadanie stworzyć 1.) silną organizację któraby zebrała wszystkich kupców razem 2.) stworzyć jednolity związek wszystkich organizacji kupieckichześrodkowanych w Centr. Związ. 3.) oraz stworzyć własny bank, któryby miał za zadanie uwolnić kupiectwo od rozmaitych pijawek bankierskich. Przypatrzmy się zupełnie na zimno cośmy zdziałali:

1.) zjednoczyliśmy prawie wszystkich kupców krakow., stworzyliśmy organizację silną, zwartą zastępującą skutecznie interesa kupieckie,

2.) stworzyliśmy Centr. Zw. obejmujący wszystkie organizacje Małopolski Zach.

3.) powołaliśmy do życia bank, który się bardzo pięknie rozwija.

Te fakta musi każdy uznać, bo one mówią same za siebie. To nie są tylko słowa, lecz to są czyny usilnej i nie ustępującej pracy. Chcielibyśmy w chwili zebrania się Walnego Zgromadzenia Krak. stow. Kupców rzucić te fakta na szalę dalszej naszej działalności. To co konstatujemy, napawa nas dumą i daje nam wiarę, że nasza praca nie pójdzie na marne.

A teraz staje przed nami pytanie co mamy dalej

czynić. Odpowiedź prosta i jasna: mamy to, cośmy zbudowali dalej **rozbudować.** Musimy stworzyć w samym Krakowie taką organizację ażeby żaden z kupców nie znalazł się poza organizacją, musimy dać przykład miastom prowincjonalnym, że praca usilna organizacyjna daje kupiectwu wszelkie gwarancje spokojnego rozwoju. Musimy wychowawczo działać na kupiectwo dać mu poczucie własnej godności uświadomić je, że kupiectwo spełnia misję kulturalną w społeczeństwie. Prawda, niektórzy kupcy nie wiedzą o tem, jakie znaczenie organizacja dla nich ma. Znamy psychologję naszych ludzi, Jeżeli kupiec ma zapłacić wkładkę, przyznajmy otwarcie, on się od niej odciąga, gdy ma zapłacić grzywnę, idącą w setki tysięcy, płaci bez protestu a przecież właśnie uświadomiony kupiec wie o tem że finansując swoją organizację stwarza sobie broń przed niesłusznemi napaściami. Bo dzisiaj wiemy wszyscy, iż ustawy nasze są tak skonstruowane, iż zawsze niebezpieczeństwo nad kupcem wisi. Wspomnijmy choćby tylko o ustawie o lichwie, o cennikach, i t. p. ustawach, które nie tylko że grożą kupcowi karami pieniężnemi ale co najgorsze karami moralnemi, które cześć i honor kupca najdotkliwiej dotykają. I właśnie my chcemy tak uświadomić kupiectwo, by przez swoje organizacje przed temi ewentualnościami obronić się potrafiło.

Dzisiaj, kiedy stoimy przed nowem Walnem Zgromadzeniem, i patrzymy na 15 lat naszej działalności, uważamy za swój obowiązek nie prosić, lecz żądać od kupców, by swój obowiązek w pełni poczucia swej świadomości wykonali. Żądamy by każdy z kupców podał nam rękę do walki o lepsze prawa i lepszy byt. Dlatego niechaj pamiętają wszyscy że wybory naszej reprezentacji na Zgromadzeniu mają dzisiaj ogromne znaczenie nam bowiem potrzeba obecnie ludzi pracy, a nie słów, my musimy pierwszym pionierom Krak. Stow. Kupców wykazać, że jesteśmy godni urzeczywistnienia ich życzeń.

Uchwalone Rezolucje

I) Walne Zgromadzenie Centralnego Związku Stowarzyszeń kupieckich Małopolski Zach. w Krakowie, wyraża zdanie, że obecna ustawa o lichwie jest przeżytkiem, który hamując rozwój handlu i przemysłu mija się z celem do którego pierwotnie ta ustawa zmierzała. Jak długo bowiem trwała wojna i produkcja artykułów pierwszej potrzeby z powodu braku rąk do pracy była minimalną, a dowóz tych artykułów z zewnątrz przez blokadę został uniemożliwiony, ustawa o lichwie mogła oddać społeczeństwu pewne usługi, nie dopuszczając do zbytniego wzrostu cen z powodu zmniejszonej podaży artykułów codziennej potrzeby.

Obecnie gdy dzięki wzmożonej produkcji i zniesieniu blokady, wolna konkurencja weszła w swe prawo, regulując ceny jak w czasach przedwojennych, ustawa o lichwie nie ma racji bytu, gdyż drożyzna obecna jest naturalnym wynikiem dewaluacji marki, i jedynym możliwym skutecznym środkiem dla zwalczania drożyzny w obecnych stosunkach jest uzdrowienie naszej waluty.

Znosząc ustawę o lichwie, odnośnie do producentów rolnych, Sejm tem samem stwierdził że drożyzny artykułów spożywczych nie można zwalczać zapomocą tej ustawy, ale należy się starać przeciwdziałać drożyźnie przez uzdrowienie waluty.

Sejm postąpił jednak niekonsekwentnie, że nie zniósł ustawy o lichwie całkowicie, faworyzując tylko rolników, bo to co nie jest czynem karygodnym dla rolnika nie może być przestępstwem u kupca lub przemysłowca.

Walne Zgromadzenie domaga się usunięcia tej bezcelowej krzywdy, przez całkowite zniesienie ustawy o lichwie towarowej.

II) Walne Zgromadzenie Związku stow. kupieckich dla zachodniej Małopolski zaznacza, że obecny system podatkowy obciąża kupiectwo nadmiernie podczas gdy inne zawody ekonomiczne daleko silniejsze, płacą minimalne podatki. W szczególności zaznacza.

a) że podatek przemysłowy mechanicznie przeszczepiony z ustawodawstwa podatkowego rosyjskiego na grunt polski dzieląc szablonowo wszystkich podatników na cztery kategorje obciąża nadmiernie ekonomicznie słabszych i uniemożliwia wydatne opodatkowanie tych, którzy są w stanie ponieść daleko większe ofiary na rzecz skarbu Państwa.

b) że dochód z handlu jest czterokrotnie opodatkowany bo opłaca podatek przemysłowy, obrotowy od zysków i dochodowy, podczas gdy inne źródła dochodu są tylko dwukrotnie obciążone, co jest rażącą niesprawiedliwością,

c) że obecny system wyborczy do komisji podatkowych jest nieracjonalny, gdyż ciała autonomiczne wybierają członków komisji według klucza partyjnego nie dbając o to ażeby w skład komisji weszły osoby znające stosunki ekonomiczne podatników i dlatego system wyborczy do komisji wyborczych powinien być zmieniony ażeby każdy zawód mógł bezpośrednio wybrać swoich zastępców do komisji podatkowych.

Walne Zgromadzenie domaga się więc gruntownej reformy systemu podatkowego w wyżej wskazanym

kierunku, ażeby wszystkie warstwy i zawody były równomiernie opodatkowane w stosunku proporcjonalnym do siły finansowej każdego podatnika.

REZOLUCJA II.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszeń Kupców zach. Małopolski uchwala:

a) Przegląd Kupiecki uznaje się jako organ Centralnego Stowarzyszenia Kupców zach. Małopolski.

b) Nakłada się obowiązek na każdego członka należącego do Stowarzyszenia Kupieckiego zrzeszonego w Centrali Stowarzyszeń Kupców abonowania Przeglądu Kup.

c) Walne Zgromadz. wzywa członków do jaknajintenzywniejszego popierania pisma „Przegląd Kupiecki“ przez współpracę literacką, korespondencyjną, finansową i przez inserowanie swych firm w Przeglądzie Kupieckim.

Dr. Norbert Salpeter.

W sprawie długów przedwojennych

Już w artykule w nr. 43. tego pisma zwróciłem uwagę, że dnia 31. XII. b. r. upływa termin zgłoszenia rent i obligacji przez państwa sukcesyjne po byłej monarchii austrjackiej. Państwa te zgłoszą dokładną rejestrację tych rent, które znajdywały się na ich terytorjum komisji reparacyjnej w Paryżu, komisja zaś ta ustali na podstawie klucza podatkowego z roku 1911 — 1913. wiele z tych rent dawnych i obligacji ma przypaść jako dług przedwojenny na każde z tych państw. Rozdział tych długów ma pierwszorzędne znaczenie dla każdego z tych państw, albowiem o ile się okaże, że państwo jakieś nie zgłosiło należnej ilości rent i obligacji, wówczas zobowiązanem będzie wydać t. zw. tytuły zastępcze (Ersatztitres) służące na zaspokojenie zagranicznym posiadaczom rent byłej monarchii austro-węg. oraz zaspłacić te państwa sukcesyjne które zgłoszą większą ilość rent, aniżeli na nich wypada wedle klucza podatkowego.

Ponieważ rozstrzygnięcie komisji reparacyjnej ma dla naszego państwa ogromne znaczenie gdyż obciążyć może nasze państwo długiem przedwojennym, należy zapoznać się z orzeczeniem komisji reparacyjnej, wedle którego te tytuły które znajdują się w rękach rządu austrjackiego, a zostały przez zarządzenia wojenne, lub administracyjne przez rządy byłej monarchii zatrzymane mają być obywatelom państw sukcesyjnych z bloku austrjackiego wydane.

Z drugiej zaś strony mają pozostać zgłoszone renty i obligacje republice austrjackiej w następujących wypadkach, nawet jeżeli należą do zagranicznych obywateli:

1) jeżeli posiadacz rent i obligacji miał po dniu 16 czerwca 1920. r. (traktat pokojowy z Austrją) swoje miejsce zamieszkania w niemieckiej Austrji albo po tym dniu optował za Austrją.

2.) jeżeli pozyskano obligacje i renty po dniu 16 czerwca 1920.

3.) w wypadku, o ile obywatelowi jednego z państw sukcesyjnych na podstawie zgłoszonego protestu przynależałoby wydać z bloku dzisiejszej Austrji rentę lub obligację, to wówczas zaliczy się powyższą rentę do bloku państw poza austrjackich o ile odnośne państwo, powiedzmy np. Polska lub Czechy i t. p. którego obywatel zgłosił protest oświadczy, że rentę tę do swojego bloku przyjmie.

To orzeczenie komisji reparacyjnej ma dla Polski doniosłe znaczenie, albowiem stwierdzonem jest że Polska pozostała w tyle ze swojemi zgłoszeniami i skutkiem tego protest, który niedawno wniosło nasze państwo do komisji reparacyjnej będzie wówczas skuteczny o ile zgłoszą się obywatele polscy, których renty zostały w swoim czasie włączone do bloku rent niemieckiej Austrji i przez to państwo ostemplowane. Sądzimy, że protest jaki wniosła obecnie Polska nie pozostanie na papierze. W każdym razie musimy z ubolewaniem skonstatować, że państwo nasze mało starań dokładało dla uzupełnienia swego bloku rent, i skutkiem tego zajdzie niebezpieczeństwo zadłużenia naszego państwa na rzecz zagranicy, co niedwuznacznie obciąży nasz skarb.

S. Schechter.

Przeżytki

I.

Przymus paszportowy

Ilekroć w naszych retrospektywnych rozmyślaniach przypominamy sobie czasy przedwojenne, to wydają się nam jak raj utracony, jak urocze senne marzenie, które rozwiało się i znikło bezpowrotnie hen za górami i lasami. Piękne to były czasy kiedy prorocze wizje Jezajaszowe o braterstwie ludów i wiecznym pokoju wydały nam się tak blizkiemi urzeczywistnienia, kiedy granice i barjery dzielące narody i państwa zacierały się coraz więcej, cały świat był jednym obszarem gospodarczym i najdalsze kontynenty przez żywą wymianę swoich produktów i wydos-

konalenie środków komunikacyjnych tak zbliżyły się do siebie jak gdyby były tylko o miedzę oddalone. I nagle przyszedł paroksyzm wojenny, który wstrząsnął światem w posadach i anioł zniszczenia zawładnął nad światem niepodzielnie, zniweczył tyle szczęścia, zniszczył i zburzył zbytek i pracę kulturalną przez wieki nagromadzoną i z tego wszystkiego pozostały tylko niwy i zgliszcza sterczące ku niebu, jak ręka rozpaczającej Nioby, wołającej o pomstę za zbrodnię popełnioną na ludzkości.

Nareszcie przed dwoma laty zawitał do nas upragniony i z utęsknieniem oczekiwany pokój. Zabierając się do naprawy szkód wyrządzonych przez wojnę i do odbudowy warsztatów pracy musimy w pierwszym rzędzie usunąć rumowisko i oczyścić teren z wszystkich przeżytków, które tamują i utrudniają pracę produktywną. Jednym z tych przeżytków jest przymus paszportowy.

W czasach przedwojennych z nastaniem konstytucji we wszystkich państwach cywilizowanych przymus paszportowy został usunięty i pozostał tylko w despotycznej, carskiej Rosji i Rumunji. Dopiero wybuch wojny zmusił wszystkie państwa do ponownego wprowadzenia przymusu paszportowego jako środka ochronnego przeciw szpiegowstwu i emisarjuszom państw nieprzyjacielskich, przy pomocy których starano się materjalnie i moralnie osłabić front bojowy przeciwnika. Po zawarciu pokoju wszystkie te obawy i względy odpadają. To też państwa, które nie kierują się wyłącznie względami fiskalnemi a mają głównie na oku dobrobyt i rozwój ekonomiczny swej ludności zniosły przymus paszportowy w wzajemnym ruchu granicznym. Polska powinna pod tym względem pójść za przykładem Anglji, Francji i Belgji.

Polska była jednym z głównych terenów wojennych, przez które przewalały się miljonowe armje siejąc wkoło mord, pożogę i zniszczenie. To też intenzywna odbudowa naszego państwa bez pomocy państw ościennych jest niemożliwa. O samowystarczalności na razie marzyć nie możemy i dlatego musimy się usilnie starać wejść w kontakt z zagranicą i przy jej pomocy podnieść naszą sprawność gospodarczą. Musimy wszystko usunąć co ruch handlowy i przemysłowy ze zagranicą utrudnia, a takiem utrudnieniem i to w znacznej mierze jest bezsprzecznie przymus paszportowy. Państwa ościenne starają się stopniowo złagodzić trudności połączone z przymusem paszportowym i w tym celu zniżają koszta paszportowe i wizowe i przedłużają na lata ważność paszportu i wiz. Natomiast u nas widoczną jest tendencja podwyższenia kosztów i zaostrzenia pod każdym względem trudności połączonych z uzyskaniem paszportu. Świadczy to o krótkowzrocznej polityce fiskalnej, naszych sfer rządzących, które nie zdają sobie z tego sprawy, że podwyższając koszta wizy paszportowej, obciąża się tem samem ludność polską w daleko większej mierze na korzyść państw zachodnich, niż przysparza się naszemu skarbowi dochodów z wiz od obywateli państw zachodnich, gdyż ci daleko rzadziej udają się w podróż do Polski, niż naodwrót my do ich krajów. Oprócz tego znaczne koszta, strata czasu i trudności połączone z uzyskaniem paszportu zagranicznego niemało przyczyniają się do wzmożenia drożyzny, bo każdy kupiec musi to przy kalkulacji towarów sprowadzonych z zagranicy uwzględnić, a państwo jako największy pracodawca traci z powodu wzmagającej się drożyzny i połączonej z nią zwyżki płac stokroć więcej, niż zyskuje z dochodów paszportowych.

Zainicjowanie racjonalnej gospodarki i odbudowa ekonomiczna naszego państwa musi się więc rozpocząć od usunięcia utrudnień pozostałych z czasów wojennych, które niepotrzebnie hamują rozwój handlu i przemysłu i dlatego domagamy się usunięcia jednego z najszkodliwszych przeżytków z czasów — wojennych przymusu paszportowego.

Z Walnego Zgromadzenia Centr. Związku

(Ciąg dalszy)

W dyskusji zabrali głos pp. Unger i Sperber z Rzeszowa, zwracając uwagę na fatalne położenie Rzeszowa, który co do Izby handlowej należy do Krakowa, zaś co do województwa do Lwowa, skutkiem czego istnieje w Rzeszowie ogromne zamieszanie. Nie wiadomo do kogo się zwrócić, jak sprawy załatwiać, gdyż między urzędami centralnymi istnieje ciągła walka o kompetencję. Mowcy zwrócili uwagę również na odpowiednie wymiary podatkowe do czego przyłączył się p. Zanker z Myślenic, Gell z Białej, zwracając uwagę, że kupiectwo w komisjach podatkowych jest najmniej zastąpione. P. Margulies z Nowego Sącza zwrócił uwagę na niemożliwe stosunki panujące na prowincji z powodu obowiązku przedkładania cenników i żądał od obecnych, by przyczynili się jaknajintenzywniej do rozbudowy Centr. Zw. W tym samym duchu przemawiał p. Herman i p. Adam Margulies z Tarnowa. Wszyscy bowiem byli jednego zdania, że kupiectwo dzisiaj znajduje się z powodu nieodpowiednich ustaw w sytuacji bez wyjścia i dlatego wszyscy uznali, że należy bardzo popierać organizacje kupieckie a szczególnie Centr. Zw. i jednogłośnie uchwalili niżej załączone rezolucje, wypowiadając się również przeciw centr-

kom, nierównym opodatkowaniom przy podatku procentowym od zysku od dochodu itp.

Zgromadzenie miało przebieg bardzo uroczysty i wykazało, że kupiectwo widzi jedyną broń w uzyskaniu lepszych warunków, tylko w silnej organizacji.

Dnia 3 XII. odbyło się w Rzeszowie Zgromadzenie członków Stowarzyszenia Kupieckiego, na którem miano poruszyć sprawy bieżące jak: 1) sprawa cennikowa

2) sprawa patentu

oraz obecny stan kasy stow. kupieckich

Zgromadzenie zagaił przewodniczący p. Ungar, który w krótkich słowach streścił dotychczasową działalność Stow. Kupców w Rzeszowie, nawołując do ściślejszej organizacji, celem utrzymania bliższego kontaktu między kupcami.

Szczegółowo poruszył sprawy cenników i patentów przyczem podniósł zażalenie przeciw Radzie miejskiej, ktora do komisji szacunkowych podatkowych deleguje ludzi zupełnie nieobeznanych ze stosunkami finansowymi poszczególnych kupców, co pociąga za sobą zgubne dla kupiectwa konsekwencje

Następnie udzielił głosu referentowi p. Sperberowi, który w dłuższym wywodzie omówił kwestję cennikową i kwestję podatkową, która obecnie wskutek złych metod ze strony organów władzy względem kupców stosowanych, daje się kupiectwu dotkliwie we znaki. Mowca dobitnie wykazuje zgromadzonym jak krzywdzącą dla całego kupiectwa jest ustawa o walce z lichwą a zwłaszcza jak mało logicznem jest obecne rozporządzenie o cennikach, zaś w stosunku do obecnych ciągłych wahań naszej waluty pozbawieniem wszelkiej zdrowej podstawy.

Sprawę cennikową uważa mowca za nowy zamach na interesa kupiectwa, które wobec tego nowego ataku staje się zupełnie bezsilnem. W dyskusji zabrali głos również pp. Fischer Ankraut, F. Grauer, poczem p. Sperber przedłożył rezolucję, którą zgromadzeni przez aklamację przyjęli.

Sprawę kasy Stow. Kup. z powodu spóźnionej pory i zbyt długich rzeczowych tematów, odroczono na następne zgromadzenie.

Pod koniec zgromadzenia p. Sperber w gorących słowach podkreślając mowę przewodniczącego p. Ungera, oraz reasumując wywody innych członków obecnych na tem zgromadzeniu powtórnie nawoływał do silnej organizacji oraz do poparcia Centr. Związku, wykazując że tylko w ten sposób kupiectwo zdoła od siebie odeprzeć wszelkie wrogie zakusy, oraz przeprowadzić swoje postulaty.

Następnie na wniosek mowcy uchwalono zorganizować się w poszczególne branże, celem ułożenia jednolitych cenników dla swych członków, poczem wśród ogólnego aplauzu zgromadzenie zamknięto.

Konferencja w Województwie w sprawie walki z drożyzną.

Dnia 15. b. m. odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem p. Wojewody Gałeckiego w sprawie zwalczania drożyzny.

Obecni byli wiceprezydent miasta Dr. Bobrowski, prokurator Dr. Brason, sekretarz Izby handlowej i przemysłowej Dr. Beres, z Kongregacji kupieckiej Szarski, ze Związku Zrzeszeń konsumentów, prof. Dr. Krajewski i Inż. Albrecht, z towarzystwa „Rozwój“ p. Malik, ze strony Magistratu starszy radca Magistratu Dr. Zawadzki, z Komendy Policji podinspektor Gebhard, z Województwa (oddział przemysłowy) Naczelnik Nowicki i referent Dr. Bajbor, z Krakowskiego Stowarzyszenia kupców r. Schenker, z Centrali Związku kupców R. Pfeffer.

Po przywitaniu przez p. Wojewodę Dr. Gałeckiego zareferował p. Naczelnik Nowicki ustawę z dn. 8. VIII. 1922 r. oraz podał do wiadomości kół zainteresowanych cyrkularz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie ujednostajnięnia stanowiska tych kół

a). co do zwalczania przemytnictwa zagranicę,

b). tępienia nadużyć handlu pośredniczącego

c). magazynowania i ujawniania zapasów

d). obowiązku sporządzania faktur przy zawieraniu interesów

e). ujawnienia cen w składach, handlach i innych przedsiębierstwach sprzedaży.

W sprawie przemytnictwa zażądali przedstawiciele Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców i Centrali by przemytnictwo zwalczać wszelkiemi siłami, gdyż nie tylko, że powoduje ono straty dla Skarbu Państwa, ale także i dla kupców którzy nie mogą sprostać konkurencji.

W sprawie magazynowania towarów stwierdzono, że obecnie nie można mówić wogóle o magazynowaniu towarów, gdyż kupcy zmuszeni są z powodu braku gotówki sprzedawać natychmiast towary, jakoteż zmuszeni są do tego na skutek konkurencji panującej obecnie bardzo silnie. Wogóle zarzut magazynowania jest przeżytkiem wojny, i nie ma żadnego podłoża, gospodarczego w obecnych stosunkach. Nadto zażądali przedstawiciele nasi ażeby we wypadkach doniesień o magazynowaniu towarów władze przybrały do pomocy przedstawicieli fachowych organizacji kupieckich, ktorzy mają być obecni przy rewizjach, jako rzeczoznawcy.

W sprawie pośrednictwa zgodzono się, że w handlu towar powinien biedz od producenta poprzez grosistę, agenta handlowego, detailisty do konsumenta, wszelkie dalsze pośrednictwo uważa się za niewskazane, szczególnie pośrednictwo uprawiane przez tych którzy nie płacą podatków, ani nie wykupują patentów, — W sprawie zysku jaki mają pobierać ajenci handlowi powinno się Województwo skomunikować z Gremium Ajentów handlowych.

W kwestji cenników zauważyli przedstawiciele nasi, że ustanawianie cenników jest niemożliwem, a to z powodu ciągłego spadku marki polskiej, oraz zwrócili uwagę, że zasadniczo tylko artykuły pierwszej potrzeby jak: sól, mąka, chleb, węgiel i t. d. powinny co do cen być ujawniane. Poruszono równocześnie że w Skawinie, w Mielcu, w Radomyślu i w innych drobnych miastach, policja miesza się do kalkulacji kupieckiej, i że żądają wykazania się fakturami i na podstawie tego ustalają zysk kupcom. Zgodzono się, że konsumenci nie mają prawa żądać faktur, i że kwestja zysku jest rzeczą władz sądowych. Zgodzono się również na to, by przy Województwie utworzono ciała opiniodawcze z każdej branży w skład której weszliby zaprzysiężeni rzeczoznawcy, przedstawieni przez organizacje kupieckie, których zadaniem będzie opiniować doniesienia władz administracyjnych z prowincji.

Pan Wojewoda przyrzekł opinje powyższe przedłożyć Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do dalszego zbadania.

Prowizoryum budżetowe.

Minister skarbu Jastrzębski przedstawił do laski marszałkowskiej projekt ustawy o prowizoryum budżetowym za czas od 1 stycznia do 31 marca 1923 r.

Projekt opiewa:

Art. 1 Upoważnia się rząd do czynienia wydatków państwowych w czasie od 1 stycznia do 31 marca 1923, w wysokości jednej

czwartej kredytów, ustalonych w preliminarzu budżetowym na rok 1922, oraz w wysokości kredytów dodatkowych kredytów nowych otwartych w czasie od 1 października do 31 grudnia 1922.

Łączną **sumę wydatków** na okres od 1 stycznia do 31 marca 1923 ustala się zatem na kwotę

510.351.714.995 mk.

Art. 2. Przekroczenie kredytów prowizorycznych, ustalonych w art. 1 i otwieranie kredytów nowych może nastąpić tylko za zgodą sejmu, wyjednaną na wniosek ministra skarbu. Wyjątek stanowią przekroczenia kredytów i kredyty nowe, znajdujące pokrycie w zaoszczędzeniach budżetowych, oraz przekroczenia kredytów i kredyty nowe, niezbędne dla zapewnienia normalnego toku administracyi państwowej. Zmiany budżetowe, o których mowa w tym ustępie, mogą nastąpić za uprzednią zgodą ministra skarbu.

Art. 3. Wymienione w art. 1 i 2 wydatki państwowe mają być dokonywane na poczet konstytucyjnie zatwierdzić się mającego budżetu na rok 1923.

Art. 4. Upoważnia się rząd do pokrycia wydatków państwowych w okresie od 1 stycznia do 31 marca 1923 dochodami państwowemi, przewidzianemi w preliminarzu na rok 1922, przy uwzględnieniu podwyżki tych dochodów, oraz dochodami, opartymi na nowych tytułach prawnych.

Art. 5 Minister skarbu upoważniony jest do przedsiębrania operacyj finansowych, celem pokrycia wymienionych w art. 1 i 2 wydatków, nie znajdujących pokrycia w dochodach państwowych.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1923.

Art. 7. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się ministrowi skarbu.

Do projektu ustawy o prowizoryum budżetowym załączone są uwagi które w streszczeniu opiewają:

Do art. 1. Suma preliminowanych prowizorycznie na 1-szy kwartał 1923 **kredytów** składa się z następujących pozycyj:

1) czwarta część kredytów, preliminowanych na r. 1922, bez wydatków osobowych 106.091.560.279 marek; 2) kredyty dodatkowe w okresie od 1 października do 31 grudnia 1922, bez kredytów na wydatki osobowe 162. 760.154.716 mk.; 3) wydatki osobowe w 3 krotnej kwocie tychże wydatków za grudzień 1922 roku 241 500.000.000 mk. — razem 510.351.714.995 mk.

(Dokończenie nastąpi w następnym numerze)

Kronika.

Z powodu śmierci błp. p. Heleny Siódmak, córki Wiceprezesa Krakowskiego Stowarzyszenia kupców, Ch. F. Leistnera, złożyli p. Zygmunt Reich, oraz p. Wilhelm Schenkel po 10.000 Mp. na fundusz zapomogowy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

ZAPYTANIE DO DYREKCJI POCZTY W KRAKOWIE.

Na całym świecie ogłasza się zamierzone podwyżki taryf pocztowych przynajmniej 14 dni przed ich wejściem w życie. U nas ogłoszono je ostatnio w dziennikach w dniu **ich wejścia w życie.** Stąd wszystkie listy wrzucone dnia 15 bm. — kiedy nikt o nastąpić mającej podwyżce wogóle pojęcia nie miał opatrzyła poczta portem karnem albo o ile były przeznaczone za granicę zwróciła adresatom powodując tem zwłokę w ekspedycji i ewentualne straty.

Zapytujemy czy i nadal Dyrekcya poczty w ten sposób będzie ogłaszała swe zarządzenia i będzie dążyła do utrzymania nadal światowego rekordu w w szybkości ogłoszeń swych zarządzeń obchodzących cały ogół.?

Powyżka portorjów pocztowych wynosi od d. 15. bm: listy w kraju 100 Mk. polecone Mk. 200. Listy do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier Mp. 150, korespondentki w kraju Mp. 50, korespondentki zagraniczne Mp. 90. Listy do innych krajów zagranicznych Mp. 200. Korespondentki Mp. 180 Listy ekspress Mp. 400. Telegramy wewnątrz kraju od słowa Mp. 80.

W niedzielę dnia 24. XII. br. mogą być sklepy otwarte od godz. 1 — 6 wieczorem.

Z Gremium Ajentów Handlowych.

Poszukuje się zastępców na oliwę jadalną, tłuszcze roślinne, mydło zwyczajne i toaletowe, jakoteż zastępstwa na zbyt konserw rybnych, fabryk kartonaży aptecznych oraz opłatków. Zgłoszenia przyjmuje Sokretarjat Gremium Ajentów Handlowych.

DŁUGI PRZEDWOJENNE

Między Austrją, a Czechosłowacją odbywają się obecnie w Paryżu pertraktacje w sprawie rozdziału obligacji kolejowych byłej monarchji austro-węg. Jak wiadomo rozdział nastąpić ma wedle linji kolejowych, które wprawdzie oba państwa przebiegają, a które jednakowoż granicami państw są oddzielone. Prawdopodobnie nastąpi podział obligacji wedle klucza długości linji kolejowych, na Austrję zaś ma przypaść większe obciążenie z powodu większej ilości drutowych linji kolej. Posiadacze tych obligacji będą zatem zaspokajani od Czechosł. i Austrji, skutkiem czego otrzymają oni tak papiery czeskie, jak i austr. Przypuszczają, że sprawa ta zostanie załatwiona w ciągu pierwszych kilku miesięcy r. 1923.

Jak donosi „Temps“ nastąpiło między franc. posiadacz. obligacji „Der Bodenkreditanstalt“, a tą instytucją porozumienie tej treści, że posiadacz. obligacji wydanych w r. 1912 na rynku paryskim w wysokości 50 miljonów frc., oraz posiadaczom niewyrównanych podczas wojny kuponów mają być w zamian wydane akcje tej instytucji.

SPRAWY PODATKOWE

Rozporządzeniem Rady Ministrów (Dz. U. R. P. Nr. 99) z 30. X. 1922 ujednostajniono na całym obszarze Rzecz. Polskiej podatek węglowy, obowiązujący na Górnym Śląsku.

Dochody Min. Skarbu w maju 1922 r. wyniosły. 1) Podatki bezpośrednie 14·5 miljardów mkp. z czego nadzw. danina przyniosła 12·7 miljardrw., 2) podatki pośrednie (spożywcze) 8·3 miljarda, 3) cło 1·9 miljarda 4) monopole około 4 milardy.

SPRAWY CELNE:

Wedle „Przeglądu Gospodarczego“ Nr. 23 przedłożył rząd komitetowi celnemu projekt automatyzacji stawek celnych. Punkty wyjścia tego projektu są następujące: 1) Oznaczenie mnożników celnych ma być uzależnione od procentu wzrostu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, przyczem za podstawę dalszych podwyżek ma być wzięty obecny mnożnik 1500 lub 1000. 2) względnie mnożnik ma być uzależniony od kursu złotego pols. równemu 1 frank. szwajc. 3) albo uzależnienie zmiany mnożników od zmiany wartości marki pol. w stosunku do złota, lecz z zastosowaniem zmiany drożyzny jak pod 1). Komitet się jeszcze w tej sprawie nie wypowiedział.

PAPIER KAUCZUKOWY. W przemyśle papierniczym zanosi się na wielką rewolucję,otóż ma się ukazać niebawem nowy rodzaj papieru, zaprawionego kauczukiem. Niejaki Fryderyk Kaye zbadał oddziaływanie kauczuku na papier i doszedł do przekonania, że domieszka kauczuku do wyrobu papieru powiększa jego trwałość i odporność. Masa papierowa, wytwarzana z włókien konopi, Manila, Silazu i z juty wraz z silniejszą domieszką kauczuku 20 procent i więcej, przerobioną przez maszynę, wyrabiającą masę papierową, wydaje jako produkt tekturę skórkową bardzo trwałą.

Papiernie w Anglii wyrabiają już papier kauczukowy na razie celem wypróbowania jego wartości. W razie dodatnich wyników produkcya rozwinięta zostanie na wielką skalę i bezwątpienia dokona wielkiego przewrotu w przemyśle papierniczym.

Dział adresowy.

I. Goldman, Kraków, Stradom 18 poleca: Bieliznę męską, krawaty, kapelusze marki „Habig" i inne po cenach niskich. Sprzedaż hurtowna i częściowa

Bielizna i wyroby trykotowe
Hurtownia towarów zagranicznych mianowicie: bielizny damskiej i męskiej, pończoch, rękawiczek i wszelkich artykułów w zakres tej branży wchodzących.
L. Langer i J. Redlich Kraków, Stradom 16 I p.

Dom Towarowy
B. N. Spira Kraków, ul. Florjańska 12.
Towary modno-galanteryjne dla Pań i Panów. trykotaże, towary pończoszkowe, bielizna **męska** i damska, krawaty i parasole oraz **obuwie.** Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Z. Mahler
właściciel
Lazarus Margulies **Kraków, Grodzka 17**
Hurtowna i częściowa sprzedaż **towarów** modnych, pończoszkowych i rękawicz**niczych** oraz **wstążek, koronek i haftów.**

I. Bittersfeld
Hurtowny skład towarów modno-galanteryjn**ych i trykotaży Kraków, Krakowska 5.** w pasażu zawiadamia **P. T. odbiorców,** że Fma. Siegman i Bittersfeld została zlikwido**wana i wszelkie** zamówienia należy zwrócić pod powyższym adresem.

Jakób Nehmer
Kraków, ulica Dietlowska 69.
Hurtownia towarów modnych i przyborów do krawieczyzny.

Towary tekstylne

Firma **Dawid Mahler w Krakowie** objęła wyłączne zastępstwo i skład komisowy wyrobów fabryki **Józefa Ressla z Rückersdorf.**

Hurtowna i częściowa sprzedaż towarów bławatnych
Zygmunt Reich Kraków, ul. Sienna l. 1.

Wilhelm Schenkel Kraków, Stradom 27.
Hurtowna i częściowa sprzedaż wszelkich towarów bławatn**ych.**

Wyroby metalowe i artykuły techniczne

S. Sattler, Kraków, Stradom 18
Wyroby metalowe, emaljow., nożownicze, kościane, rogowe i z masy perłowej. Artykuły dla gospodarstwa domowego, wszelkie towary żelazne, blaszane, aluminiowe, posrebrzane, alpakowe, mosiężne i miedziane. Przyrządy miernicze, narzędzia, lodownie, wagi, kasy i wanny.

"L u x" Teodor Dembitzer Kraków, pl, Dominikański 2 Tel 3335
poleca
Przybory elektryczne. Żarówki. Wykonanie urządzeń **elektr.** Wszelkie naprawy.

Biuro Techniczne Henryk Spira Kraków, Zwierzyniecka 23.
Hurtownia metali: Artykuły do instalacji wodociągowych Artykuły techniczne. Węże spiralne i parciane moorit, Klingerit i tp. Zakupuje stare metale i ich odpadki.

PIŁY GATROWE
re mszeidowskie, cyrkularne, taśmowe i leśne, toczki szmirglowe pilniki, pasy popędowe, rzemyki do pasów, wszelkie szczeliwa w sznurach i płytach. jakoteż wiertarki, szlifierki, kuźnie, kowadła, śrubsztaki, świdry spiralne i wszelkie narzędzia i artykuły techniczne dla tartaków, kopalń i warsztatów przemysłowych dostarcza po cenach nader przystępnych.
Biuro Techniczne inżyniera J. Weingrüna
Telefon Nr. 2175. Kraków, Groble 17. Telefon Nr. 2175.

Chemikalje

N. Senft Kraków, Długa 26.
poleca: farby ziemne i chemiczne glejtę minium biel ołowianą, sadze angielskie, siarkę, sycyl, klej stolarski jak etc.

Bracia Józef i Maksymiljan Müntz
Wiedeń IX. Guasenbauerg 2. Kraków, Bonerowska 11.
dostarczają:
1) **Nawozy sztuczne:** Mączkę żężlową Thomasa. Superfosjaty. Sole potasowe. Siarczan amonu. Wapno azotowe (azotniak
2) **Węgiel kamienny**
3) **Materjały budowlane**: Cegła, wapno, cement
4) **Narzędzia angielskie**: Pilniki, dłuta, świdry etc.
5) **Płócienną i alkę angielską:** „Dovse" „Imperial"
6) **Ostrza** do golenia „Elystium"

Towary sukienne

Monderer i Ehrlich Kraków, Grodzka 38
Skład sukna

Hirsch i Adolf Eder
Kraków, pl. Dominikański 2. Telefon 2257.
Skład sukna

Dom dla Handlu i Przemysłu
A. Gulkowski, Kraków, ulica Starowiślna 21.
Fabryczny skład i sprzedaż hurtowna sukna i wyrobów wełnianych firmy Zapp w Łodzi.

Ceraty i dywany

Dywany pluszowe, kapy na łóżka wszelkiego rodzaju. firanki i portjery. **A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45.**

CERATY Linoleum, kapy, chodniki,
DYWANY firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gum. Drelichy **i materje** dla Tapicerów poleca po cenach fabrycznych najtaniej, **M. Halpern** Kraków. Grodzka 43 na prawo wejście od **Senackiej 8.** Sprzedaż hurtowna. **Uwaga na dokładny adres!**

Linoleum prawdziwe Ceraty i prześcieradła gumowe
A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45.-

Konfekcja męska

„Dom Konfekcyjny Ubrania męskie i dziecięce
Emil Katz i Ska Kraków, Grodzka 26 (Dom WPana Suskiego).